

Czytania: Dz 5,27-33; Ps 34,2.9.17-20; Aklamacja J 20,29; Ewangelia J 3,31-36

Przed Sanhedrynem Piotr i inni Apostołowie świadczą o swojej wierze. Dają niezłomne świadectwo, że to, co robią jest wolą Bożą, że zostali do nauczania o zbawieniu wysłużonym przez mękę i śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, przygotowani. Piotr i inni mają świadomość również swojego posłania przez Boga i doświadczają prowadzenia przez Ducha Św. Piotr chce przekonać sanhedryn, że to „Bóg ojców” działał przez życie Jezusa, a oni nie chcą tego przyjąć do wiadomości. Dla sanhedrynu to była tylko niebezpieczna doktryna, która wraz ze śmiercią Jezusa powinna zaniknąć. Tymczasem Piotr potwierdza, że Jezusa równy Bogu Ojcu jest Władcą i Zbawicielem. Wszystko co się dokonało w Jerozolimie dokonało się dla nawrócenia Izraela i odpuszczenia grzechów. Piotr mówi całej starszyźnie, że i oni powinni się nawrócić i przyjąć, że to sam Pan Bóg, Bóg Ojców działał, w nadzwyczajny sposób, dla zbawienia swojego ludu przez swojego Syna Jezusa Chrystusa, a to tym bardziej wywołuje ich gniew.

W Ewangelii Jezus daje do zrozumienia Nikodemowi, że On przyszedł z wysoka i On panuje nad wszystkim i jest ponad wszystkim. Tłumaczy mu, że Ojciec wszystko oddał w ręce Syna, czyli całe dzieło odkupienia i wyzwolenia ludzi ich grzechów i błędów niewiedzy czy zagubienia, aby pobudzić do nawrócenia, czyli powrotu do Boga. Kto wierzy w Syna, wierzy w ten sposób również w Ojca, który go posłał, i ma życie wieczne, które pochodzi od Niech pochodzi. Kto poznał Syna Bożego i uwierzył mu ma życie wieczne, a kto by poznał Syna, a mu nie uwierzył, ściąga na siebie gniew Boży, bo wybiera życie w ciemności i z daleka od Boga.

Prośmy Boga, aby zawsze udzielał nam swojego Ducha abyśmy pomimo różnych wątpliwości i niesprzyjających okoliczności, zawsze wiernie trwali w wierze, przy Chrystusie Zmartwychwstałym.

o. Wiesław Jonczyk SJ